

Sygn. akt IV Cz 123/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku, Wydział IV Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski (spr.)

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariola Watemborska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r., w Słupsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko pozwanemu R. L.

o zapłatę

na skutek zażalenia biegłego

od postanowienia Sądu Rejonowego w Człuchowie

z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt I C 34/09

postanawia: **oddalić zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Człuchowie przyznał biegłemu J. M. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 2.836,85 zł (punkt 1 sentencji) i oddalił wnioski o przyznanie wynagrodzenia w pozostałym zakresie (punkt 2 sentencji).

W uzasadnieniu wskazał, iż biegły wniósł o przyznanie wynagrodzenia w kwocie 6.630,88 zł za sporządzenie zleconej opinii. W karcie pracy wykazał, że na wykonanie zlecenia poświęcił łącznie 121 godzin. Wyszczególnił przy tym, że zapoznanie z aktami sprawy zajęło mu 4 godziny, wizje lokalne 5 godzin, sporządzenie dwóch rysunków 16 godzin, sporządzenie kosztorysów o numerach od 1 do 2 - 8 godzin, kosztorysów o numerach od 3 do 8 - 56 godzin, a opracowanie opinii 16 godzin (łącznie 105 godzin). Ponadto w rachunku biegły wykazał dodatkowe koszty (m.in. koszty korespondencji, fotografii, bindowania, przejazdów samochodem osobowym) w kwocie 925,65 zł. Sąd Rejonowy w Człuchowie zakwestionował twierdzenia biegłego w zakresie liczby godzin potrzebnych do sporządzenia opinii uznając, że zapoznanie z aktami sprawy zawierającymi 150 kart (głównie dokumenty nie podlegające ocenie biegłego) powinno zająć nie więcej niż 2 godziny, wizje lokalne 5 godzin, sporządzenie dwóch rysunków 8 godzin, sporządzenie kosztorysów o numerach od 1 do 2 - 4 godziny, kosztorysów o numerach od 3 do 8 - 16 godzin, a opracowanie opinii 5 godzin (łącznie 40 godzin). W konsekwencji przyznał wynagrodzenie w kwocie 2.836,85 zł (1.911,20 zł + 925,65 zł tytułem dodatkowych wydatków).

Przedmiotowe postanowienie zaskarżył zażaleniem biegły J. M. domagając się jego zmiany w zakresie punktu 1 sentencji, poprzez przyznanie mu wynagrodzenia w kwocie 5.705,23 zł. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska stwierdził, że w dniu 5 kwietnia 2012 roku przekazał Sądowi Rejonowemu w Człuchowie zleconą opinię wraz z załącznikami i kartą pracy, w treści której czas potrzebny na sporządzenie opinii oszacował na 121 godzin. Wskazał przy tym, że opinia dotyczyła wyceny prac remontowych wykonanych przez strony w lokalu mieszkalnym (dwa pokoje, przedpokój, łazienka, kuchnia i wc) i ich wpływu na podwyższenie jego wartości. Podniósł, że zmuszony był sporządzić pracochłonne kosztorysy prac remontowo-budowlano-instalacyjnych oddzielnie dla każdego z pomieszczeń z uwzględnieniem okoliczności, która ze stron ponosiła nakłady. Dodatkowo owe remonty były przeprowadzane około 5 lat przed sporządzeniem opinii, co wiązało się z opracowaniem kosztorysów według cen z daty ich wykonania oraz cen obecnych. W ocenie skarżącego Sąd Rejonowy w Człuchowie w sposób nieuzasadniony uznał, że sporządzenie przedmiotowej opinii wymagało jedynie 40 godzin pracy i przyznał mu wynagrodzenie w kwocie 1.911,20 zł powiększone o należności w kwocie 925,65 zł.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu pozostawała jedynie liczba roboczogodzin, koniecznych do sporządzenia przez biegłego opinii.

Należy w pełni zgodzić się z Sądem Rejonowym, który, dokonując analizy karty pracy biegłego, słusznie uznał nie tylko, że doszło do zawyżenia czasu pracy biegłego.

Zasadą jest, że wysokość przysługującego biegłemu za wykonaną pracę wynagrodzenia określa Sąd, uwzględniając: 1) kwalifikacje biegłego, 2) potrzebny do wydania opinii nakład pracy oraz 3) poświęcony czas (vide: uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 kwietnia 1963 r., VI KO 3/63, LexPolonica nr 420527). Powyższe kryteria, jakimi obowiązany jest kierować się sąd, są wprost wyartykułowane w przepisach art. 90 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).

Według wskazań judykatury, sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, którą trzeba poświęcić na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, podany zatem w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż – opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym – można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu niż podaje w rachunku (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18.08.1959 r., I CZ 82/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 41). Decydujące znaczenie ma zatem czas rzeczywiście niezbędny do wykonania zlecenia, ale i uwzględniający poszukiwania w piśmiennictwie i literaturze danego przedmiotu (orzeczenia SN z dnia 13.10.1988 r., IV PZ 66/88, Biuletyn SN 1988, nr 10, s. 11 oraz z dnia 23.06.1976 r., IV CZ 56/76, OSNCP 1977, nr 3, poz. 50).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że pogląd Sądu I instancji o zawyżeniu przez biegłego czasu poświęconego na sporządzenie opinii jest w pełni usprawiedliwiony, przy tym Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał, z jakich przyczyn doszedł do powyższych wniosków. Sąd II instancji podziela uwagi tego Sądu. Nie ma wątpliwości, że z obiektywnego punktu widzenia, sporządzenie przedmiotowej opinii nie wymagało od biegłego aż 121 godzin, a zatem przeszło piętnastu ośmiogodzinnych dni roboczych. Należy podkreślić, że biegły jest wszakże specjalistą w swej dziedzinie, nadto nie po raz pierwszy wykonywał swą pracę. Złożona opinia jest na pierwszy rzut oka obszerna, jednakże napisana została dużą czcionką, a odstępy między poszczególnymi wierszami są ponadprzeciętne. Sama opinia zawiera kilkanaście stron poprzedzonych długim wstępem i opisami okoliczności towarzyszących

przeprowadzaniu wizji lokalnej (np. „wizja miała bardzo nietypowy charakter, strony po raz kolejny ujawniły, że są bardzo skonfliktowane – oberwało się również biegłemu posadzonemu o stronniczość i padły ostre słowa...”; „Pan K. informował, że jedzie do U. po klucze i zalecił oczekiwanie w pobliskiej Castoramie, co uczyniliśmy korzystając z Pizzerii”). Do opinii załączone zostały wydruki formatu A4 zawierające 38 zdjęć, 2 rysunki techniczne i 8 kosztorysów w formie tabeli wydrukowanych na kilkudziesięciu stronach (często jedna strona wydruku tabeli zawiera jedynie kilka pozycji i zajmuje nie więcej niż 1/2 strony). Sąd Okręgowy podziela zdanie biegłego, że sporządzenie kilku wariantów kosztorysu mogło być utrudnieniem, niemniej jednak dokonane przez Sąd Rejonowy wyliczenia czasu pracy niezbędnego do sporządzenia opinii należało uznać za obiektywne i prawidłowe.

W konsekwencji należało uznać, że Sąd I instancji właściwie uwzględnił przy ustalaniu należnego mu wynagrodzenia, nadto biegły, legitymujący się wieloletnim doświadczeniem w omawianej dziedzinie z pewnością miał możliwość skorzystania przynajmniej w części z wcześniej wykorzystywanych szablonów czy wzorów opracowywania tego typu załączników.

W ocenie Sądu II instancji nie może stanowić argumentu dla możliwości przyjęcia wskazywanej przez biegłego liczby godzin sporządzania opinii sama też okoliczność, że inni biegli odmawiali podjęcia się wydania opinii. Okoliczność ta w sama w sobie nie przesądza o pracochłonności i czasochłonności opiniowanej materii, natomiast przyczyny odmowy wydawania opinii są bardzo różne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, a także fakt, iż skarżący nie kwestionował wysokości przyjętej dla ustalenia wysokości wynagrodzenia stawki godzinowej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.